



tekst

**BARTOSZ RUMIŃSKI**

redaktor wydania

S tarsze pokolenie narzeką na młodzież. Że głośna, wulgarna, nie chce się uczyć... Tymczasem jest rzesza nastolatków, którzy mają jasno wytyczone życiowe cele i z całych sił do nich dążą. Myślę tutaj o uczniach aktorach, którzy wzięli udział w I Ogólnopolskim Przeglądzie Form Teatralnych Inspirowanych Myślą Jana Pawła II. Szeroką z niej relację znajdziecie Państwo na str. IV i V. Ponadto w numerze wyjaśnimy, co kryje się pod kryptonimem „Zorza II”, odwiedzimy stary cmentarz w Garbowie, a także zapytamy, czy obecność lekarza jest podczas porodu niezbędna. Miłej lektury.

Odizolowani też świętowali

## Biskup w więzieniu

W Areszcie Śledczym przy ul. Południowej w Lublinie pojawił się niezwykle gość. Niedługo przed świętami **aresztantów odwiedził bp Mieczysław Cisko.**

Spotkanie rozpoczęło się od uroczystej Mszy świętej dla osadzonych i pracowników służby więziennej. – Istnieje pożądlivość ciała, pożądlivość oczu i pycha tego życia. Człowiek słaby duchowo ulega często tym pożądlivościom. Dlatego ważne jest osobiste nawrócenie, aby im nie ulegać. Jezus Chrystus nie potępia żadnego człowieka. W dialogu z Judaszem, w momencie zdrady nazywa go przyjacielem. Każdy człowiek ma godność dziecka Bożego – mówił w homilii ks. biskup. Hierarcha opowiedział zebranym historię z czasów II wojny światowej. Pewien Niemiec chcąc zabić młodego człowieka w trakcie egzekucji, jedynie ranił go strzałem z pistoletu. Następnie podszedł do niego i powiedział mu, że jest nikim. Wtedy młody człowiek pokazał mu krzyż, który nosił na szyi i dał taką odpowiedź: „Jestem bardzo ważny, ponieważ Jezus Chrystus za mnie umarł. Ja jestem Jego dzieckiem”. W związku z tym każdy człowiek ma możliwość nawrócenia. Bp Cisko wyraził nadzieję, że jeśli więźniowie wzmocnią się duchowo, poprzez słuchanie Bożego słowa i modlitwę, wówczas nie powrócą w to miejsce, przez które trafili do aresztu.



**Bp Mieczysław Cisko odprawił dla osadzonych i pracowników Aresztu Śledczego w Lublinie uroczystą Eucharystię**

Po Eucharystii odbyło się spotkanie z dyrekcją oraz pracownikami służby więziennej. Ksiądz Biskup podkreślił trud i wysiłek, jaki wkładają pracownicy w resocjalizację osadzonych. Życzył wszystkim, aby w każdym człowieku widzieli Chrystusa i swoją pracą przyczyniali się do przemiany duchowej więźniów.

ala

## Dzieje się w kulturze



**LUBLIN. Nawałnica kulturalna, jaka wiosną przechodzi przez miasto, z pewnością nie przeszkodzi w uzyskaniu tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 roku.**

Przyszła wiosna i od razu życie kulturalne nabrało tempa. To dopiero początek, a dzieć się będzie jeszcze więcej. Trwa projekt długofalowej wymiany artystyczno-kulturalnej pomiędzy Lublinem a Lwowem „El do kwadratu”. Tegoroczna edycja zakłada wymianę doświadczeń, idei i myśli pomiędzy artystami. Wszystko na pograniczu geopolitycznym, mentalnym i artystycznym, co uwrażliwia obie strony na dialog i współistnienie. Wkrótce rozpocznie się Lublin Jazz Festiwal. Impreza nawiązuje do wspaniałej historii Lubelskich Spotkań Jazzowych, na których przed wielu laty debiutowali Ewa Bem oraz Stanisław Sojka. W maju czeka wszystkich największe muzyczne wydarzenie tego roku, czyli festiwal Kody. Do Koziego Grodu przyjedzie legendarny amerykański muzyk rockowy Lou Reed.

## Moc sakramentu



Młodzi z parafii Świętego Krzyża w Lublinie przyjęli sakrament z rąk abp. Stanisława Wielgusa

**BIERMOWANIE.** W wigilię Świątowego Dnia Młodzieży nastoletni parafianie ze Świętego Krzyża w Lublinie przyjęli z rąk abp. Stanisława Wielgusa sakrament bierzmowania. Wszystkich zebranych w ten uroczysty dzień powitał ks. proboszcz Marian Duma. W homilii arcybiskup przestrzegł przed zagrożeniami, które dobiegają z różnych stron. – Płyną różne prądy liberalistyczne, prądy sekularne, które chcą zepchnąć chrześcijaństwo do sfery życia prywatnego. Chcą

urządzać świat bez Chrystusa, bez Ewangelii i to jest tragiczne, bo to zawsze kończy się bardzo źle – przestrzegł biskup młodych ludzi i prosił, żeby zawsze swoje życie budowali na Chrystusie. Bo On jest Drogą, Prawdą i Życiem. Słowa wdzięczności wobec księdza arcybiskupa skierowali młodzi przyjmujący sakrament dojrzałości chrześcijańskiej i rodzice. Na zakończenie Mszy świętej abp Stanisław Wielgus poświęcił krzyże, które będą pamiątką tej wielkiej uroczystości.

## Album „Fotografie Getta”

**ŻYDOWSKA HISTORIA LUBLINA.** W marcu odbyło się szereg uroczystości upamiętniających wymordowanych przez hitlerowców dawnych mieszkańców Starego Miasta. Ich ostatnie chwile życia uwiecznił na fotografiach Max Kirnberger, fotograf, żołnierz Wehrmachtu, który podczas II wojny światowej przebywał w Lublinie i na Lubelszczyźnie. 70 kolorowych zdjęć, wykonanych około 1940 roku, jest zdeponowanych w Deutsches Historisches Museum w Berlinie. Kopie fotografii znajdują się w posiadaniu Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN” i są prezentowane w formie albumu „Fotografie Getta”.

Zdjęcia znajdujące się w albumie poprzedza tekst Jakuba



Album jest skarbnicą wiedzy o żydowskiej historii Lublina

Glątsztejna „Lublin, moje święte miasto”. Treść publikacji ma trzy wersje językowe: polską, angielską i hebrajską. Autorem koncepcji albumu jest Tomasz Pietrasiewicz, oprawę graficzną przygotowała Małgorzata Rybicka.

## Smaki Lubelszczyzny

**KRASNYSTAW.** Finał konkursu wiedzy obywatelskiej „Moja Ojcowizna”, który w tym roku miał tytuł „Smaki Lubelszczyzny”, odbył się w Krasnymstawie. W tegorocznym konkursie wystartowały szkoły podstawowe nr 1, 4 i 5 oraz gimnazja nr 1 i 4. Zadaniem drużyn ze szkół podstawowych było odszukanie regionalnych przepisów kulinarnych i sporządzenie książki kucharskiej, zaprezentowanie nakrycia stołu związanego z wybranymi świętami oraz przygotowanie potrawy regionalnej do degustacji. Drużyny z gimnazjum miały odszukać

regionalne przepisy kulinarne i zaprezentować je w formie jadłospisu, wykonać fragment wnętrza restauracji regionalnej, zaprezentować scenkę przedstawiającą świąteczny obiad oraz przygotować potrawę regionalną do degustacji. Wszystkie drużyny przygotowały się znakomicie i wykonały bardzo smakowite potrawy, wśród których znalazły się m.in. pieróg biłgorajski, blaszak i słodziaki. Jury, biorąc pod uwagę ogromny trud i zaangażowanie drużyn, postanowiło przyznać wszystkim finalistom równorzędne I miejsca.



Wszyscy uczniowie biorący udział w konkursie zasłużyli na nagrody

## Znak gotowy, ale nie lotnisko

**ŚWIDNIK.** Jest już gotowy w ostatecznej formie znak graficzny dla Portu Lotniczego Lublin. Na podstawie umowy zawartej z autorem Krzysztofem Rychterem władze spółki odebrały pierwszą część dzieła obejmująca symbol firmowy i standaryzację oraz normy stosowania symbolu. Kolejne części, na które składają się m.in. projekty blankietów firmowych, faksowych, kopert, wizytówek, bloków notatkowych, teczek, pieczętek i plansz oraz ogólny layout strony internetowej portu, mają być oddane w najbliższych dniach.

Tymczasem budowa samego portu niemiłosiernie przeciąga się w czasie. Kamień węgielny miał być wmurowany na początku maja 2009 roku. Teraz wersja optymistyczna zakłada, że budowa portu ruszy jesienią. Wszystko przez to, że ostateczne decyzje nie mogą



Pierwotną wersję logo Portu Lotniczego Lublin poznaliśmy kilka miesięcy temu. Teraz znana jest już ostateczna

być wydane, ponieważ wnioski utknęły w zawiłych procedurach. Mieszkańcom pozostaje tylko ciągle czekać na rozpoczęcie budowy najważniejszej inwestycji dla Lubelszczyzny, która już od kilku lat istnieje wyłącznie na papierze. Za to teraz jest logo portu.

**GOŚĆ LUBELSKI**

lublin@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI: 20-950 Lublin, ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2  
TELEFON/FAKS (81) 534 61 36  
REDAGUJĄ: ks. Krzysztof Podstawka – dyrektor oddziału, Agnieszka Gieroba, Bartosz Rumiński



## Młodzi w Europie

BARTOSZ RUMIŃSKI



Przez kilka miesięcy Chełm będzie stolicą kultury hipopowej. Na szarych murach z pewnością pojawią się kolorowe graffiti

**CHEŁM.** Rozpoczął się jeden z największych, realizowanych dotąd we wschodniej Polsce projektów poświęconych skateboardowi, graffiti, rapowi, reggae i innym dziedzinom sztuki i muzyki. „Jesteśmy razem – młodzi w Europie”. Projekt adresowany jest głównie do młodzieży skupionej wokół szeroko pojętej kultury hipopowej. W ramach przedsięwzięcia powstaną szkoły skateboardingu, dj-ingu i graffiti. Warsztaty przeplatane będą koncertami,

wystawami i turniejami. Na lato zaplanowano kilka dużych wydarzeń plenerowych, m.in. koncert hip-hopu i reggae, z udziałem polskich i zagranicznych gwiazd, plener graffiti oraz widowiskowe pokazy skateboardingu, które odbywać się będą w centrum miasta. Projekt realizowany jest przez Urząd Miasta Chełm we współpracy z Litwą i Łotwą. Jego wartość to ponad 900 tysięcy złotych, z czego 640 tysięcy miasto pozyskało z Unii Europejskiej.

## „Suseł” przyznany



PIOTR ZNAMIEROWSKI

w Zabrodziu, Skansen Zagroda Poleska w Kołaczach, Ośrodek Jeździecki „Żurawiejka” w Bukowej Małej.

Wyróżnienie otrzymał także Oddział Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lublinie, za XXI edycję konkursu „Alert Ekologiczno-Zdrowotny”.

Lubelska Nagroda Ekologiczna „Suseł”, to zainicjowane przez Towarzystwo dla Natury i Człowieka regionalne wyróżnienie, przyznawane corocznie przez kapitułę, składającą się z reprezentantów organizacji ekologicznych, działających w regionie lubelskim.



Lubelska Nagroda Ekologiczna „Suseł”

**REGION.** Nagroda ekologiczna Lubelszczyzny „Suseł 2009”, trafiła w tym roku do projektantów ekologicznej ścieżki edukacyjno-turystycznej „Między Wieprzem a Bugiem” (na zdjęciu). Są to: Ośrodek Archeologiczny Słowiański Gród „Choina-Horodyszcz” w Wólce Bieleckiej, Gospodarstwo Agroturystyczne „Cygankówka” – Wólka Cyncowska, Gospodarstwo Ekologiczne

## Zmiana siedziby

**KAZIMIERZ DOLNY.** Po kilku latach starań Muzeum Sztuki Złotniczej, które wchodzi w skład Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, będzie mieć nową siedzibę. W nowym obiekcie będzie więcej miejsca na ekspozycje, będą też oczywiście: recepcja, kasy, sklep z pamiątkami i wydawnictwami promocyjnymi oraz kawiarenka. Na piętrze ma powstać całoroczna

galeria sztuki współczesnej, na poddaszu będą się mieścić biura, a za budynkiem zaplecze gospodarcze. Koszt inwestycji to 7 milionów 800 tysięcy złotych, z czego 4,5 mln pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego. Resztę pieniędzy dołoży samorząd województwa, który jest organem prowadzącym muzeum. Inwestycja ma zakończyć się w drugiej połowie 2012 r.

## Niepełnosprawni w ratuszu

**LUBLIN.** W Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie niepełnosprawnych z prezydentem Adamem Wasilewskim i Krzysztofem Siczkiem, wiceprzewodniczącym Rady Miasta. Samorządowcy podkreślali, jak wiele udało się zrobić w Lublinie dla inwalidów przez kilka ostatnich lat. Podczas spotkania osoby szczególnie zaangażowane w działalność na rzecz niepełnosprawnych odebrały Medale Prezydenta Miasta Lublin. Wyróżnienia są wręczane co roku. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa plakatów „Potrafisz” – projektu fundacji Fuga Mundi. Na banerach wraz z postaciami z pierwszych stron gazet występują osoby niepełnosprawne.



BARTOSZ RUMIŃSKI

Prezydencki medal odebrał m.in. niepełnosprawny sportowiec Jan Kucharczyk

Spotkanie współorganizowała Społeczna Rada ds. Osób Niepełnosprawnych.

## Dzień Otwartych Drzwi



ALDONA ZDUN

Podczas Dnia Otwartych Drzwi gimnazjaliści mogli liczyć na fachową pomoc licealistów

**LUBLIN.** VI LO w Lublinie otworzyło swoje podwoje dla gimnazjalistów, chcących poznać ofertę

edukacyjną szkoły. Dzień Otwartych Drzwi rozpoczął się częścią artystyczną. Goście liceum mogli obejrzeć prezentację na temat szkoły. Następnie uczniowie VI Liceum Ogólnokształcącego zaprezentowali swoje talenty: był pokaz tańca, skecze i scenki kabaretowe. Gimnazjaliści, którzy wzięli udział w konkursach: historycznym oraz językowym uhonorowano nagrodami. Goście zostali zaproszeni do udziału w pokazowych lekcjach, między innymi chemii i fizyki. Mogli też obejrzeć sale wykładowe i usłyszeć dokładne wiadomości o nowych profilach klas na rok szkolny 2010/2011. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się klasy: dziennikarsko-prawna, biologiczno-krajoznawcza oraz biznesowa.

# Aktorskie pokole



BARTOSZ RUMIŃSKI

## SZTUKA.

Uczniowie z całej Polski zjechali do Lublina na I Ogólnopolski Przegląd Form Teatralnych Inspirowanych Myślą Jana Pawła II. **Młodym aktorom przyświecały słowa Ojca Świętego „Świat bez sztuki naraża się na to, że będzie światem zamkniętym na miłość”.**

tekst

**KAROL TOMASZEWSKI**

lublin@goscniedzielny.pl

**P**rzez dwa dni w Zespole Szkół nr 5 im. Jana Pawła II na lubelskim Czechowie czuć było atmosferę wielkiego teatru. Wielkiego, bo młodzież włożyła wiele pracy, by ich przedstawienia były nie tylko perfekcyjnie odegrane, ale żeby ich przekaz, mówiący o wartościach najważniejszych, dotarł do odbiorców. W przeglądzie uczestniczyło osiem zespołów.

– Organizując ten przegląd, chcemy propagować dorobek literacki naszego patrona Jana Pawła II, a zwłaszcza jego myśl. Spotkania teatralne rozpoczęliśmy w 2007 roku. W poprzednich latach zasięg przeglądu ograniczał się do naszego województwa. W tym roku, po raz pierwszy, w przeglądzie uczestniczyli uczniowie z całej Polski – mówi Marian Klimczak, dyrektor ZS nr 5.

Przegląd wygrała grupa teatralna Bumelanty z... Zespołu Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Jastrzębiu-Zdroju.

### Hierarchia wartości

Codzienną pracą w kółku teatralnym uczniowie starają się wprowadzić w życie myśl Ojca Świętego.

– Długo pracuję w szkolnictwie, więc mogę powiedzieć, że w oświacie dzieje się źle. Brakuje przedmiotów, które w młodych

ludziach budzą i kształtują wrażliwość. W zamian proponuje się młodzieży bardzo rozbudowane programy profilaktyczne. Młodzież jest kontrolowana, do szkoły wchodzi straż miejska, a wszechobecny monitoring wręcz przytłacza. Myślę, że młodzi ludzie potrzebują czegoś, co pozwala zbudować hierarchię wartości. Młodzież oczekuje od nas, dorosłych, tego, żeby to, co mówimy, miało odzwierciedlenie w rzeczywistości. Oni

**Wszyscy uczestnicy przeglądu odebrali pamiątkowe dyplomy**

**NA DOLE: Młodzi aktorzy włożyli ogrom pracy w to, by ich spektakle były perfekcyjnie zagrane**

chcą nam ufać – mówi Zofia Araszczuk, nauczycielka z ZS nr 5 w Jastrzębiu.

Właśnie taki przekaz płynął z nagrodzonej sztuki pod tytułem „Znaleźć słowa trafne – znaleźć słowa skrzydła”. Aktorzy przedstawiali opowieść o tym, że młodzieży brakuje autorytetów, ich wrażliwość jest stłamszona, a młodzi bunt wynika z przerażenia i braku zrozumienia tego, co jest najważniejsze dla człowieka.



GRZEGORZ MAZURKIEWICZ



# nie JP II

## Patron zobowiązuje

Na galę przyznania nagród zaproszono wielu znamienitych gości. Pojawił się tam również bp Józef Wróbel. – Kiedy szkoła otrzymała imię Jana Pawła II, stało się jasne, że to zobowiązuje. Ten zaszczyt realizowany jest choćby przez konkurs teatralny. Bez sztuki, bez dramatu, literatury i poezji będzie tylko to, co charakteryzuje tak zwane pokolenie „Enter”. Będzie tylko matematyka, ta, która liczy dane, dochody, pieniądze, a przecież człowiek to jego serce. Tu jest piękno, wielkość i dramat człowieka – mówił biskup pomocniczy archidiecezji lubelskiej do zebranych w auli szkoły.

W gali uczestniczył również jeden z najwybitniejszych polskich aktorów. – To wielka radość,

że śmierć nie zakończyła kontaktów z naukami Jana Pawła II, a wręcz je wzmogła. Najpierw była wielka emocja, że mamy polskiego papieża, a teraz chyba głębiej wczytujemy się w to, co chciał nam przekazać. Mam nadzieję, że jego słowa będą wcielać w życie właśnie młodzi ludzie – mówił Jerzy Żelnik. Artysta odegrał na zakończenie gali, przy akompaniamencie muzyki Roberta Grudnia, przedstawienie słowno-muzyczne „Pontyfikat Jana Pawła II”.

## Najlepsze Bumelanty

W ramach I Ogólnopolskiego Przeglądu Form Teatralnych Inspirowanych Myślą Jana Pawła II, wyróżnienie Lubelskiego Kuratora Oświaty otrzymała grupa Pierwsze Kroki z Zespołu Szkół



Jerzy Żelnik w widowisku słowno-muzycznym „Pontyfikat Jana Pawła II”

nr 5 w Lublinie. Za ten sam spektakl uhonorowana została także Małgorzata Olewińska-Kiszczyk, instruktora młodzieży. Ponadto jury doceniło spektakl „Rozmowa ojca z synem”, przygotowany przez uczniów z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Głownie.

Jednak niekwestionowanym zwycięzcą był zespół

Bumelanty. Młodzi aktorzy otrzymali Nagrodę Dyrektora Zespołu Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie oraz Nagrodę Publiczności. Nagrodę Rady Rodziców otrzymał „bumelant” Adrian Gawlik za rolę Adama. Najlepszy aktor wyjedzie w nagrodę na pielgrzymkę śladami Jana Pawła II.

## Bumelanty o teatrze i o sobie



**DOROTA KOTOŃSKA, 14 lat**

– Pierwszym uczuciem, jakie poczułam po przedstawieniu, była ulga. Udało się. Pracowaliśmy nad dobrym wykonaniem sztuki około czterech miesięcy. Jak już opanujemy tekst i emocje aktorskie w danym przedstawieniu, staramy się grać je za każdym razem inaczej. Chodzi o to, by po prostu gra w ten sam sposób nie znudziła nam się.



**ADRIAN GAWLIK, 18 lat**

– Jako że jestem starszy, zagrałem Adama, ojca ośmiorga dzieci. W spektaklu chodziło o to, by znaleźć właśnie „trafne słowa”. Chcieliśmy pomóc w tym widzowi. Na przykład czające się „zło” pokazaliśmy na tle zamachów na World Trade Center. Chciałbym w niedalekiej przyszłości zdawać do szkoły teatralnej. To jest mój cel w klasie maturalnej. Marzy mi się studiowanie w Krakowie.



**DAGMARA DANIEL, 17 lat**

– Przygotowana przez nas sztuka była taka poważna i metaforyczna, że bałam się, iż widzowie jej po prostu nie zrozumieją albo zrozumieją ją źle. To nie jest nasze pierwsze przedstawienie. Brałismsy już udział w innych przeglądach. Nawet z sukcesami.



**ŁUKASZ PIĄTKOWSKI, 16 lat**

– Nasza praca nad wykonaniem spektaklu jest czasochłonna. Często bardzo długo dopracowujemy sztukę. Ciągłe coś zmieniamy i poprawiamy. Próby mamy raz w tygodniu. To ciężka praca, ale daje nam dużo satysfakcji. Wszystko się udaje dzięki pani Zosi, naszej opiekunce. Ona daje pomysły, a my siebie.

■ R E K L A M A ■

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

**SKOK CHMIELEWSKIEGO**

■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI ■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR

kwota pożyczki **1000 zł**  
okres 36 mies. RRSO 18,43%

pożyczka wiele możliwości

więcej tanich pożyczek  
▶ [www.skok-chmiel.pl](http://www.skok-chmiel.pl)

**34 zł** miesięczna rata

**WIĘCEJ możliwości**

**dzięki praktycznym pożyczkom**

Zapraszamy do naszych oddziałów w Lublinie:

ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, ul. Wallenroda 4C, tel. 81 446 30 55, ul. Królewska 3, tel. 81 534 90 02, ul. Narutowicza 27A, tel. 81 446 74 80, ul. Lipowa 10, tel. 81 534 45 34, ul. Sieroca 2, tel. 81 747 96 37, ul. Sieroca 10, tel. 81 740 42 92, ul. 1 Maja 42, tel. 81 532 67 71, ul. Nowowiejskiego 5G, tel. 81 742 77 72, ul. Śliwińskiego 5 (szkola nr 43), tel. 81 741 31 41, ul. Kasztanowa 1, tel. 81 747 28 70, ul. Nałkowskich 107, tel. 81 749 09 71, ul. Jutrzenki 20, tel. 81 527 72 48, ul. Amelystowa 2, tel. 81 527 46 32, al. Kraśnicka 100, tel. 81 537 48 49, ul. Rozłocze 1, tel. 81 527 94 26, ul. Melgiewska 7/9, tel. 81 441 07 18, ul. Garbarska 21, tel. 81 445 18 60, Dr. Męczenników Majdanka 26, tel. 81 745 70 52.

Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 81 446 30 00, [www.skok-chmiel.pl](http://www.skok-chmiel.pl)

Ginekolog nie jest potrzebny

# Salon zamiast porodówki

„Poród domowy jako alternatywa porodu szpitalnego” to tytuł konferencji, jaka za kilka dni odbędzie się w Lublinie. O kwestiach związanych z tą tematyką z **Dariuszem Kałą**, współorganizatorem sympozjum, rozmawia Bartosz Rumiński.



że nasze prababki i babki rodziły bezpiecznie w domu. Zapomina się również, że kobieta została stworzona do porodu i ma naturalne zdolności do w pełni bezpiecznego urodzenia dziecka. Istnieje potrzeba uświadamiania kobiet i ich mężów o naturalnych zdolnościach kobiet, czego przykładem jest rozwój szkół rodzenia.

## A jeśli podczas porodu domowego zajdą komplikacje?

– Porody z komplikacjami to nieznaczny procent wszystkich porodów. Badania pokazują, że liczba interwencji medycznych jest dwukrotnie częstsza w porodach szpitalnych niż porodach domowych. Można powiedzieć, że w szpitalach nierzadko nadużywa się interwencji medycznej w nieuzasadnionych przypadkach. Do porodów domowych kwalifikowane powinny być tylko kobiety z niskim ryzykiem okołoporodowym, które praktycznie

wyklucza komplikacje podczas porodu. Jeśli jednak pojawią się komplikacje, to na każdym etapie porodu położna ma wystarczająco dużo czasu na podjęcie decyzji o przewiezieniu matki i dziecka do szpitala.

Praktyka położnych domowych pokazuje, że są to bardzo rzadkie sytuacje. Według badań naukowych zarówno porody domowe, jak i szpitalne są obarczone podobnym ryzykiem komplikacji.

**Rozumiem, że wszelkie wątpliwości będą wyjaśniane podczas konferencji, poprzez prelekcje autorytetów.**

– Będą prezentowane świadectwa rodziców. Małżeństwa, które przeżyły jeden lub więcej razy poród domowy, opowiedzą

o swoich doświadczeniach z tym związanych. O motywach podjęcia decyzji o porodzie domowym, niepokojach i nadziejach, które z tym się wiązały, o samym przebiegu i o atmosferze porodu domowego. Jednym z gości będzie tata, który sam odebrał poród swojej żony, gdyż położna dojechała, kiedy dziecko już się urodziło. Będzie też m.in. mgr Irena Chołuj – położna, która w ostatnich 20 latach asystowała przy ok. 500 porodach domowych. Jako – można powiedzieć – „guru” porodów domowych w Polsce opowie o swoich doświadczeniach, faktach i mitach z nimi

związanych. Prof. dr hab. Bogdan Chazan, autorytet w zakresie ginekologii i położnictwa w Polsce, ukaże poród domowy we współczesnej ginekologii oraz opowie o swoich doświadczeniach współpracy szpitala z położnymi odbierającymi porody domowe. Dr Dorota Kornas-Biela z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, psycholog, pedagog, opowie o wpływie porodu domowego i szpitalnego na psychikę matki i dziecka oraz o tym, jakie pozytywne i negatywne przeżycia może powodować u matki i dziecka dane miejsce porodu. ■

## Doktryna Kościoła a poród domowy

DR ŻANETA KAŁA, TEOLOG (INSTYTUT NAUK O RODZINIE KUL)

– Żaden z dokumentów Kościoła nie jest poświęcony problematyce porodu w ogóle, w tym porodu domowego. W nauczaniu o odpowiedzialnym rodzicielstwie Kościół odwołuje się do naturalnego rytmu płodności kobiety, przeciwstawiając się antykoncepcji. Zasadne jest zadanie pytania, czy jeśli Kościół w tej sferze przeciwstawia się nienaturalnej ingerencji, to czy ta zasada powinna mieć zastosowanie w odniesieniu do porodu. Jeśli tak, to wydaje się, że nienaturalna ingerencja w przebieg porodu, tj. np. cesarskie cięcie na żądanie lub nacinanie krocza kobiety, bez uzasadnienia medycznego, jest co najmniej moralnie niejednoznaczna. W domu możliwe są naturalny przebieg porodu oraz ograniczenie ingerencji medycznej do minimum.

## Program konferencji naukowej – 19 kwietnia, KUL

„Poród domowy jako alternatywa porodu szpitalnego”

10.00 – otwarcie konferencji

10.10–11.10 – świadectwa rodziców

11.10–11.30 – Moje doświadczenie w porodach domowych

– mgr Irena Chołuj, położna przyjmująca porody domowe

11.40–12.00 – Rola położnej w porodzie domowym – mgr Zofia Saj, położna przyjmująca porody domowe, założycielka Szkoły Rodzenia w Lublinie

12.00–12.20 – Poród domowy we współczesnej ginekologii

– prof. dr hab. Bogdan Chazan, dyrektor Szpitala Ginekologiczno-Położniczego im. Świętej Rodziny w Warszawie

14.00–14.20 – Poród domowy według tzw. standardów

okołoporodowych – pracownik Departamentu Matki i Dziecka w Ministerstwie Zdrowia

14.20–14.40 – Poród domowy a poród szpitalny – spojrzenie

psychologa i pedagoga – dr Dorota Kornas-Biela, Katedra Pedagogiki Specjalnej KUL

14.50–15.10 – Znaczenie narodzin dziecka dla wzrastania Kościoła

Domowego – dr Małgorzata Wyzlic, Katedra Teologii Rodziny KUL

15.10–15.30 – Narodziny dziecka w duszpasterskiej trosce Kościoła

– dr Żaneta Kała, Instytut Nauk o Rodzinie KUL

**BARTOSZ RUMIŃSKI: Problemy, jakie będą analizowane podczas konferencji, mogą wywoływać w świadomości przyszłych matek pewien niepokój. Czy podczas porodu domowego będzie obecny lekarz? Czy będzie on w stanie bez specjalistycznego szpitalnego sprzętu zareagować tak, by ani matce, ani dziecku nie stało się nic złego?**

**DARIUSZ KAŁA:** – Podczas porodu domowego obecność lekarza nie jest potrzebna. Położna, mająca doświadczenie w przyjmowaniu porodów, ma wystarczającą kompetencje, aby poród w domu odbył się całkowicie bezpiecznie. Lekarz i aparatura medyczna mogą być potrzebni w szpitalu. Problem leży w mentalności społecznej. Poród najczęściej kojarzy się z bólem, komplikacjami i szpitalem. Postęp naukowy w medycynie przyniósł wiele dobrych skutków w odniesieniu do bezpieczeństwa porodu. Jego negatywnym skutkiem jest jednak przesadna medycyzacja. Dzisiaj zapomina się,



ARCHIWUM D. KAŁY

HENRYK PRZONDOJNO



Ojczyzna to ziemia i groby

# Okolice najbliższe sercu

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej przygotowało kolejną już pozycję wydawniczą dokumentującą dzieje miejscowości. Tym razem **jest to historia Starego Cmentarza w Garbowie**, zamkniętego dla pochówku od 1923 roku.

**K**siążka „Garbowska nekropolia – ocalić od zapomnienia” nie jest pracą o charakterze naukowo-badawczym. Pisana jest piórem regionalistów, z założeniem, że jej odbiorcami będą przede wszystkim mieszkańcy Garbowszczyzny i okolic. Po wydawnictwo chętnie mogą sięgnąć również pochodzący stamtąd ludzie, którzy osiedlili się w innych miejscowościach. Publikacja zawiera wiele dokumentów i informacji zachowanych zarówno w archiwach, jak i w ludzkiej pamięci.

– We wszystkich kulturach świata i na przestrzeni dziejów cmentarze i wszelkie miejsca

grzebania zmarłych były i są otaczane szczególnym pietyzmem, a mogiły i grobowce wyrazami szacunku dla zmarłych. Aby upływający czas nie zatarł śladów naszej przeszłości, konieczne stało się udokumentowanie historii naszego cmentarza pochodzącego z II połowy XIX wieku – mówi Edyta Kozuszek, członkini zespołu redakcyjnego odpowiedzialnego za przygotowanie publikacji.

## Cmentarz zapomnienia

Na terenie nekropolii można ujrzeć piętno upływającego czasu. Z roku na rok stare ziemne mogiły



**Promocji książki „Garbowska nekropolia – ocalić od zapomnienia” towarzyszył montaż słowno-muzyczny, przygotowany przez młodzież z gimnazjum w Garbowie**

znikają albo ulegają zapomnieniu przez utratę opiekunów – większości z nich nikt już nie pamięta. Układ cmentarza też uległ już zatarciu. Prawie całą jego powierzchnię porastają drzewa, krzewy i trawy. To sprawia, że zwiedzanie tego miejsca jest znacznie utrudnione. Ocalały jedynie nagrobki przy głównej alei. Spoczywają tam okoliczni ziemianie, księża i za-

możni gospodarze. Nie-rzadko nagrobki posiadają wysoką wartość artystyczną, ciekawe zdobnictwo i interesujące inskrypcje. Spotkać tu można niepowtarzalne przykłady tradycyjnego kamieniarstwa czy sztuki kowalskiej. Niestety, nagrobki i pomniki wykonane w kamieniu i piaskowcu zniszczył nie tylko czas, ale często i ludzie, nieświadomi ich wartości historycznej i kulturowej. Coraz rzadsze są drewniane krzyże, pochylające się ku ziemi, czy też metalowe, które za sprawą wandalów zostały zniszczone.

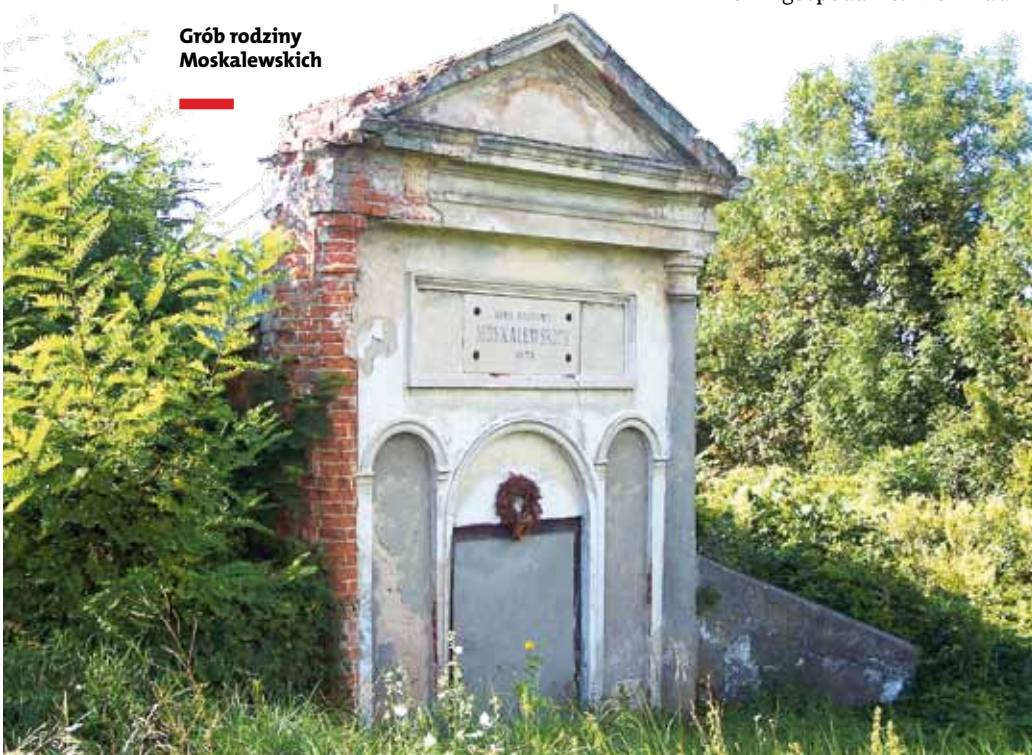
## Stowarzyszeni dla społeczności

„Garbowska nekropolia – ocalić od zapomnienia” jest kolejnym wydawnictwem, które ukazało się pod patronatem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej. Celem tej organizacji jest podnoszenie świadomości społecznej i kulturalnej mieszkańców oraz prowadzenie działalności kulturalnej ze szczególnym uwzględnieniem działań na rzecz zachowania i rozwoju lokalnej tradycji i dóbr kultury.

Członkowie towarzystwa organizują konkursy, wystawy, spotkania, rajdy rowerowe. Wszystkie wydarzenia mają wspólny mianownik: ich małą ojczyznę, ziemię garbowską.

brum

**Grób rodziny Moskalewskich**



ARCHIWUM PUBLICZNEGO GIMNAZJUM W GARBOWIE



## Bezpieka kontra religijność

# Batalia o dekoracje

„Zorza II” to kryptonim akcji, jaką komunistyczna Służba Bezpieczeństwa przygotowała wiosną 1987 roku. **Chodziło o stłamszenie wybuchu religijności akademickiego Lublina, która towarzyszyła pielgrzymce Papieża Polaka.**

**W**prowadzenie symbolu kultu religijnego do szkół lub jego eliminacja nie były nigdy celem samym w sobie, lecz fragmentem walki politycznej, walki o charakter działań wychowawczych w szkole. Działania wychowawcze placówek edukacyjnych, według nowych zaleceń władz partyjnych i państwowych, miały zmierzać zdecydowanie w kierunku laicyzacji i ateizacji. Jednoznacznie zostało to określone zwłaszcza w obowiązującym od 1 września 1985 r. rozporządzeniu Ministra Oświaty o socjalistycznym charakterze szkoły i wychowania.

## Profesor KUL powraca do Lublina

Przejawem aktywności lubelskiej Służby Bezpieczeństwa w zakresie dbałości o świeckość placówek oświatowych było przeciwdziałanie demonstrowaniu przez studentów przywiązania do symboli religijnych i Jana Pawła II podczas wizyty papieża w Lublinie w czerwcu 1987 r. Informacje dotyczące sytuacji społeczno-politycznej woj. lubelskiego w 1987 r., a zwłaszcza materiały dotyczące operacji „Zorza II” (działania zabezpieczające wizytę papieża), przechowywane obecnie w Instytucie Pamięci Narodowej w Lublinie, są cennym źródłem wiadomości na ten temat.

## Wichrzyciele od dekoracji

Przygotowując się do wizyty Jana Pawła II w Lublinie (9 czerwca 1987 r.), osiedlowa Rada Mieszkańców domów studenckich Politechniki Lubelskiej przy ul. Nadbystrzyckiej podjęła decyzję o udekorowaniu budynków flagami narodowymi i papieskimi. Nie mogło to oczywiście ująć uwadze lubelskiej SB. W informacji z 8 czerwca 1987 r., dotyczącej stanu bezpieczeństwa przed wizytą papieża, z niepokojem odnotowano, że zachodzi możliwość udekorowania niektórych okien w domach studenckich politechniki, a na terenie miasteczka studenckiego UMCS już stwierdzono przypadki dekoracji okien krzyżami z portretem papieża w środku i chorągiewkami w barwach papieskich (jednego w DS „E” na 3 piętrze i dwóch w DS „C” na 6 piętrze). W związku z tym „podjęto

czynności w kierunku niedopuszczenia do dekorowania domów studenckich i kwaterowania w nich rodzin studentów na okres wizyty papieża, przeprowadzając rozmowy z rektorami i dyrektorami administracyjnymi poszczególnych uczelni wyższych w Lublinie”.

## Ochroniane obiekty zsakralizowane

Walka z, jak to określano, sakralizacją obiektów użyteczności publicznej stała się ważnym zadaniem, postawionym przed SB w przededniu wizyty papieskiej. Świadczy o tym dobitnie notatka zastępcy szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lublinie (odpowiedzialny za pion SB). Jest ona naniesiona na planie pracy Wydziału III WUSW w Lublinie, w związku z wizytą papieża Jana

Pawła II w Polsce i Lublinie od 8 do 14 czerwca. W notatce można m.in. przeczytać: „zwrócić uwagę na zamiary dekoracji religijnych w ochronianych obiektach lub ich sakralizacji”. W analizie sytuacji i działań operacyjnych w środowisku uczelni państwowych, realizowanych w ramach akcji „Zorza II”, przeprowadzonej już po zakończeniu wizyty dostojnego gościa stwierdzono, że dekorowano budynki państwowe, tj. domy akademickie, jednak w wyniku podjętych działań operacyjnych z administracją budynków w znacznej części usunięto emblematy religijne. W taki m.in. sposób dbano w 1987 r. o świecki charakter szkół i uczelni w PRL-u.

**Grażyna Suszycka-Tomkiewicz**

IPN LUBLIN

OPRAC. BARTOSZ RUMIŃSKI

**W czerwcu 1987 r. Jan Paweł II odwiedził Lublin. SB nie chciało, by akademickie miasto manifestowało radość z przyjazdu Ojca Świętego**

